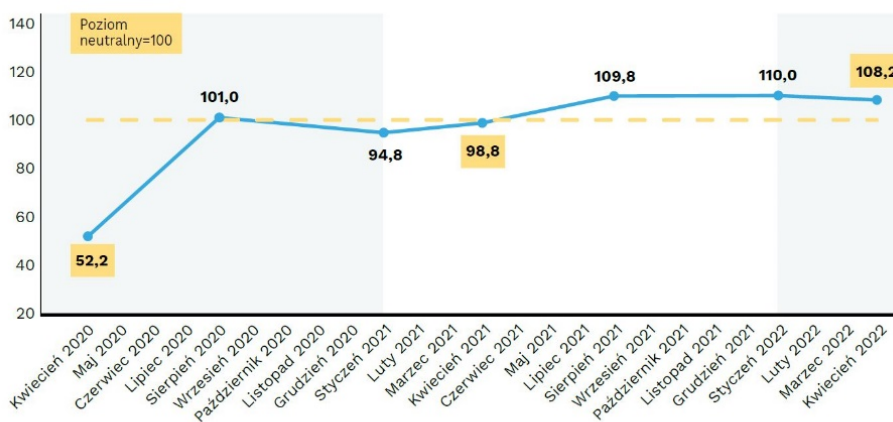


## Wojna nie była dla firm tak dużym szokiem jak lockdown, ale niepewność jest dziś wciąż największą barierą dla biznesu

Polski Instytut Ekonomiczny porównał nastroje i reakcje przedsiębiorców z trzech momentów będących szokami zewnętrznymi dla firm: początku pandemii COVID-19 w 2020 r., jej szczytu z kwietnia 2021 r. oraz krótko po inwazji Rosji i Białorusi na Ukrainę. Okazuje się, że początek pandemii był wyjątkowym szokiem dla polskich przedsiębiorstw, wskaźnik nastrojów osiągnął wówczas bardzo niski poziom 52,2 pkt., co oznacza znaczną przewagę nastrojów negatywnych nad pozytywnymi. Tak widocznego pogorszenia nastrojów nie było rok później, mimo dużej liczby zachorowań i surowych restrykcji covidowych. Podobnie, wyraźnego szoku nie przyniosła rosyjska inwazja na Ukrainę. Jednak wybuch wojny za wschodnią granicą sprawił, że niepewność sytuacji gospodarczej znowu była wskazywana jako najważniejsza bariera działalności gospodarczej - wynika z raportu PIE „Szok pandemiczny, szok wojenny, czyli jak firmy reagują na kryzysy”.

Z analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego wynika, że na spadki w wartości sprzedaży i spadki w liczbie nowych zamówień w większym stopniu wpłynęły lockdowny niż wojna. W kwietniu 2020 r. firmy zareagowały paniką na pandemię i wprowadzony lockdown. Wskaźnik nastrojów przedsiębiorców osiągnął w tamtym momencie bardzo niski poziom (52,2 pkt. przy poziomie neutralnym wynoszącym 100 pkt.), co oznacza, że zdecydowanie przeważały nastroje negatywne. Prawie 60 proc. firm zanotowało wówczas spadek wartości sprzedaży. Rok później ten odsetek spadł do 39 proc. Z kolei w kwietniu 2022 r., po miesiącu trwania wojny w Ukrainie, ale po zniesieniu praktycznie wszystkich restrykcji covidowych, spadek sprzedaży obserwowano 24 proc. przedsiębiorstw – mówi Katarzyna Dębowska, szefowa zespołu foresightu gospodarczego w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Wykres 5. Wskaźnik nastrojów przedsiębiorstw (kwiecień 2020 r. – kwiecień 2022 r.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie badań PIE, PFR, BGK.

## **Pierwsza fala pandemii była największym szokiem dla firm**

Po roku pandemii, w kwietniu 2021 r., wciąż można było zaobserwować przewagę nastrojów negatywnych wśród przedsiębiorstw, ale w zdecydowanie mniejszej skali niż na początku pandemii. Natomiast podczas pomiaru w kwietniu 2022 r., kiedy toczyła się już wojna w Ukrainie, wskaźnik nastrojów osiągał poziom 108,2 pkt. i był zbliżony do wartości obserwowanych w drugiej połowie 2021 r. i na początku 2022 r. W kwietniu 2022 r., podczas toczącej się wojny w Ukrainie, wskaźniki nastrojów utrzymywały się na wysokim poziomie w przypadku małych firm, średnich i dużych. Jedynie w mikroprzedsiębiorstwach przeważały nastroje negatywne (97,8 pkt.).

## **Polskie firmy przeczuwały kryzys, ale z innych powodów niż pandemia i wojna**

W 2019 r. polskie firmy spodziewały się, że doświadczą kryzysu w ciągu następnych 5 lat. Obawiały się przede wszystkim kryzysów wywołanych przez czynniki rzadko dotykające polskie przedsiębiorstwa, takie jak terroryzm czy klęski żywiołowe. Tymczasem szybko okazało się, że to czynniki humanitarne wynikające z pandemii COVID-19 oraz inwazji Rosji na Ukrainę, stały się nowymi zagrożeniami.

Jeszcze przed rosyjską agresją na Ukrainę, firmy ostrożnie oceniały przyszłe warunki prowadzenia biznesu. Pod koniec 2021 r., tylko 11 proc. respondentów uważało, że do 2024 r. nastąpi poprawa warunków gospodarowania, podczas gdy 89 proc. oceniało perspektywę krótkoterminową jako niestabilną, a 84 proc. wyrażało negatywne odczucia dotyczące przyszłości.

*Agresja Rosji i Białorusi na Ukrainę tylko pogłębiła poczucie niepewności w przedsiębiorstwach. Z badania PIE przeprowadzonego 1 marca 2022 r., a więc w 6. dniu rosyjskiej inwazji na Ukrainę, wynikało, że 42 proc. firm ma poczucie dużego lub bardzo dużego zagrożenia, a tylko co dziesiąta firma uważa, że zagrożenie dla jej działalności jest bardzo małe. Doświadczenia prowadzenia działalności w sytuacji niepewności i podwyższonego ryzyka pokazują, że wyzwaniem, które stoi przed firmami jest analiza obecnej strategii działania i dostosowanie modelu biznesu do nowej rzeczywistości. W tym kontekście martwić mogą dane informujące o tym, że 54 proc. firm w Polsce nie posiada sformalizowanego zespołu odpowiedzialnego za reakcję na wypadek kryzysu. Ponadto, jedynie 5 proc. przyznaje, że przejście przez kryzys pozwoliło wzmocnić firmę w porównaniu do 42 proc. badanych w innych krajach – ocenia Urszula Kłosiewicz-Górecka, analityczka z zespołu foresightu gospodarczego.*

## **Niepewność pozostanie kluczową barierą działalności przedsiębiorstw**

Wpływ kryzysów na działalność firm widać w postrzeganiu przez nie różnych barier działalności. Według badań PIE w 2019 r. – przed wybuchem pandemii – firmy zwracały uwagę przede wszystkim na rosnące koszty zatrudnienia pracowników oraz zakupu niezbędnych surowców i produktów. Niepewność sytuacji gospodarczej znalazła się dopiero na trzecim miejscu. Firmy miały też problemy z pozyskaniem pracowników

o odpowiednich kompetencjach, rosnącą konkurencją i zatorami płatniczymi. Wybuch pandemii w 2020 r. znacznie wpłynął na hierarchię barier wskazywanych przez przedsiębiorstwa. Według ich deklaracji działalność utrudniała im przede wszystkim niepewność sytuacji gospodarczej, niekorzystne zmiany w łańcuchach dostaw, a także trudności w uzyskaniu zewnętrznych środków finansowania. Na znaczeniu straciły natomiast rosnące koszty surowców i produktów oraz zatrudnienia pracowników.

W 2021 r. sytuacja częściowo powróciła do tej sprzed pandemii. Na czele barier znowu znalazły się rosnące koszty zatrudnienia pracowników, na trzecie miejsce awansowały rosnące koszty zakupu surowców i produktów. Należy jednak zauważyć, że niepewność sytuacji gospodarczej nadal znajdowała się wysoko na liście barier wskazywanych przez przedsiębiorców. Jednak w 2022 r. – po wybuchu wojny – niepewność znowu była wskazywana jako najważniejsza bariera działalności gospodarczej. Istotne utrudnienia były też spowodowane rosnącymi cenami energii oraz niedostępnością produktów. Za mniej dotkliwe niż wcześniej przedsiębiorcy uznawali natomiast rosnące koszty pracownicze, niedostępność pracowników, zatory płatnicze i koszty finansowania.

\*\*\*

**Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.**

**Kontakt dla mediów:**

**Ewa Balicka-Sawiak**

Rzecznik prasowy

T: 48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl